

Rosnąca liczba osób zarażonych koronawirusem i kolejne śmiertelne przypadki choroby domagają się namysłu teologicznego. Proponuję potraktować sytuację jako źródło informacji o sobie samym i jakości wiary, którą się przeżywa.

Rosnąca liczba osób zarażonych SARS-CoV-2 i kolejne śmiertelne przypadki choroby domagają się namysłu teologicznego. Wśród katolików obserwujemy całe spektrum prób odczytania epidemii w kategoriach wiary. Proponuję przyjąć skromniejszą perspektywę: potraktować zaistniałą sytuację jako źródło informacji o sobie samym i jakości wiary, którą się przeżywa.

Pandemia koronawirusa. Dobry Bóg w świecie ukąszonym przez zło

Jestem przekonany, że szerząca się choroba odsłania szereg postaw, które ujawniają kondycję ludzkiego ducha, a ich analiza może być pomocna w uświadomieniu sobie stanu osobistej wiary. Dawno – dzięki Bogu – nie musieliśmy stawiać czoła sytuacji zagrożającym społeczeństwu.

Ani powietrze (zaraza), ani wojna, ani pożoga czy głód nie dotknęły nas od lat. Wraz z rosnącym poczuciem bezpieczeństwa plwiał sens Suplikacji śpiewanej podczas procesji Bożego Ciała. Teraz koronawirus stawia każdego indywidualnie i całą wspólnotę wobec sytuacji granicznej. Dopiero dzięki temu rzeczy wtórne stają się naprawdę drugimi, a na jaw wychodzi to, co pierwszorzędne, to znaczy prawdziwe tworzywo ludzkiego serca.

Epidemia, zło fizyczne, poza sprowadzeniem cierpienia i śmierci, obnaża różne rodzaje słabości ludzkiego ducha. Przede wszystkim podważa wiarę w ojcostwo Wszechmogącego lub wszechmoc Ojca. Kościół naucza, że Bóg jest Wszechmogącym Ojcem. Wszechmoc i ojcostwo wzajemnie się tłumaczą i rozświetlają prawdę o Bogu Jedynym. Nic co przeczyłoby dobroci Ojca nie może znajdować się w Jego wszechmocy, nic co przeczyłoby potędze Boga nie może być przypisane Ojcu.

Dziś natrafiamy na trudność ufnego przyjęcia teologicznych sformułowań, ponieważ boleśnie uświadamiamy sobie, że dobry Bóg działa w świecie naznaczonym przez zło. Wobec choroby, cierpienia i ewentualnej śmierci umysł i wola, a więc władze duszy, są skłonne uznać lub zanegować dobroć Boga. Ze spontanicznych reakcji (myśli, uczuć i podejmowanych decyzji) dowiadujemy się, z czego w spokoju i dobrobycie ukształtowaliśmy własne dusze.

Lęk a unikanie doświadczenia krzyża

W palenie reakcji dominują odcienie lęku. Wobec zagrożenia strach jest reakcją naturalną. Można powiedzieć, że jest reakcją wręcz pożądaną, ponieważ chroni przed brawurą lub głupotą brnięcia w sytuację niebezpieczną. Równocześnie jednak pojawia się bunt przed utratą kontroli nad własnym życiem, który odsłania prawdę o świecie duchowym osoby dotkniętej lękiem.

Na poziomie odczuć boimy się cierpienia, a na poziomie aksjologicznym zdrowie i życie stają się wartościami nadrzędnymi. Inne, dotychczas teoretycznie przyjmowane jako wyżej stojące od zdrowia (takie jak zbawienie duszy, miłość do bliźnich, zaufanie Bogu), zostają brutalnie zdezonizowane przez wolę życia doczesnego. W perspektywie wiary ten rodzaj niezgody nazywany jest unikaniem doświadczenia krzyża.

Spodziewane cierpienie budzi lęk i niezgodę na fakt, że Bóg ma prawo poprowadzić swoich wiernych przez doświadczenie ekstremalnie niekorzystne: chorobę, cierpienie, śmierć. Opis moralny decyzji to odmowa Bogu prawa do dysponowania życiem ludzi. Opis duchowy wymaga nazwania przyczyn, które skłaniają do buntu. Duch bowiem kieruje się do Boga lub przed Nim ucieka z jakiegoś powodu – decyzja zależy od obrazu Boga, jaki człowiek ma przed oczyma. Nie chodzi o deklarację, poprawne odpowiedzi zasłyszane podczas kazań, czy tradycję, lecz o odkrycie realnych rysów Boga, które wyznajemy w wierze przeżywanej na sposób osobisty.

Jeśli wartość życia biologicznego, wyrażana przez niechęć do cierpienia, stała się nadrzędna, świadczyć to może o tym, że wiara przestała być ufnością dobremu Bogu, a stała się gwarancją dobra pochodzącego od Boga. Mimochodem Bóg został sprowadzony do roli żyranca pomyślności, spełnienia oczekiwań, ochrony przed niebezpieczeństwem. Zatem, nieco wystraszając perspektywę: realnym celem wiary nie jest już wszechmogący Bóg, a jedynie pomyślność zsyłana przez bożka.

W czasie epidemii podziwiamy wiele męźnych osób

Przeciwieństwem lęku jest męstwo — siła dająca zdolność do konfrontacji z trudną sytuacją pomimo towarzyszących nam obaw. W czasie epidemii możemy podziwiać wiele męźnych osób: lekarze, wolontariusze medyczni, personel służby zdrowia, służby cywilne i mundurowe, czy w końcu zwykli ludzie niosący pomoc bliskim i dalekim. W działaniach osób, które wykazywały się prawdziwą odwagą, wiele było poświęcenia, ale i prostolinijnego dobra.

Podkrążone z braku snu oczy ministra i darmowe posiłki wysyłane lekarzom przez restauratorów mają wspólny mianownik, choć w jednych dostrzeżemy przeważnie dzielność, a w drugich szczególnie dobro. Wspólną cechą obu jest szlachetność. Człowiek szlachetny zdolny jest do męstwa i zdolny jest do dobra, a najczęściej do dobra, które wymaga męstwa.

Poświęcenie osób niosących pomoc bez względu na konsekwencje jest godne najwyższego uznania, a wartość ich czynów jest nie do przecenienia. Od slaniają prawdziwą miarę człowieczeństwa, pokazują, do czego jesteśmy zdolni jako ludzie. Jednocześnie nie można przeczyć faktu, że nie muszą mieć nic wspólnego z duchowymi zdolnościami ludzi. Wynikają z naturalnego dążenia do dobra i solidarności. Nikt nie musi być wierzący, aby był zdolny do szlachetności — męstwa, ofiarności i szeregu innych cnót...



Mojej Parafii

V Niedziela Wielkiego Postu – 29 marca 2020 r.

EWANGELIA

J 11, 3-7. 17. 20-27. 33b-45

Siostry Łazarza posłaly do Jezusa wiadomość: «Panie, oto choruje ten, którego Ty kochasz». Jezus, usłyszawszy to, rzekł: «Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą». A Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza. Gdy posłyszał o jego chorobie, pozostał przez dwa dni tam, gdzie przebywał. Dopiero potem powiedział do swoich uczniów: «Chodźmy znów do Judei». Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już od czterech dni spoczywającego w grobie.

Kiedy więc Marta dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, wysłała Mu na spotkanie. Maria zaś siedziała w domu. Marta więc rzekła do Jezusa: «Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga». Rzekł do niej Jezus: «Brat twój zmartwychwstanie». Marta Mu odrzekła: «Wiem, że powstanie z martwych w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym».

Powiedział do niej Jezus: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?» Odpowiedziała Mu: «Tak, Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat». Jezus wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: «Gdzie go położyliście?»

Odpowiedzieli Mu: «Panie, chodź i zobacz!» Jezus zapłakał. Żydzi więc mówili: «Oto jak go miłował!» Niektórzy zaś z nich powiedzieli: «Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?»

A Jezus, ponownie okazując głębokie wzruszenie, przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień. Jezus powiedział: «Usuńcie kamień!» Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: «Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie». Jezus rzekł do niej: «Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?»

Usunięto więc kamień. Jezus wznosił oczy do góry i rzekł: «Ojcze, dziękuję Ci, że Mnie wysłuchałeś. Ja wiedziałem, że Mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie tłum to powiedziałem, aby uwierzyli, że Ty Mnie posłałeś». To powiedziawszy, zawołał donośnym głosem: «Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!» I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce przewiązane opaskami, a twarz jego była owinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: «Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić». Wielu zatem spośród Żydów przybyłych do Marii, ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego.

Medytacja nad Słowem Bożym

Chyba każdy z nas spośród całego grona swoich znajomych i bliskich ma też i przyjaciół, których jest – być może – niewielu, ale z którymi najchętniej spędza czas, czując się wśród nich zupełnie swojsko, jak mówimy – „jak u siebie w domu”.

Takimi przyjaciółmi dla Jezusa byli z pewnością apostołowie, zwłaszcza u kresu Jego nauczania i pobytu na ziemi, a wcześniej – rodzeństwo z Betanii nieopodal Jerozolimy: Marta, głowa domu; Maria, jej siostra, i Łazarz, ich brat.

Tekst dzisiejszy eksponując wskrzeszenie Łazarza, mówi nam o Jezusie, który ma moc i nas przywrócić do życia w dniu ostatecznym, o ile tylko zechcemy być Jego przyjaciółmi. Życie wieczne z Bogiem jest bowiem darem dla przyjaciół Boga. Inni też, co prawda, zmartwychwstaną, ale ponieważ nie chcieli być przyjaciółmi Boga na ziemi, nie będą nimi również na dalszym etapie życia. Bóg z bólem serca zaakceptuje ich wolny i świadomy wybór przeciwko Niemu, dokonany za życia na ziemi.

Kto wierzy w Niego, choćby i umarł śmiercią fizyczną, nadal będzie żył w łączności z Nim. Nikt bowiem, kto żyje i wierzy w Niego, nie umrze na wieki, z dala od Boga.

Wierzysz w to?

Intencje mszalne

Dzień	Godz.	Intencja
28.03.2020 Sobota	17 ⁰⁰	1) + Krystyna Ciechanowska 2) w int. Katarzyny i Roberta Rączkowiaków z ok. 15 rocz. małżeństwa Chrzest: Leon Henryk Grzegorzewski (g. 16.30)
29.03.2020 V Niedziela Wielkiego Postu	8 ⁰⁰	Z podziękowaniem za otrzymane laski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo dla Krystyny, Łukasza, Jonasza i Feliksa
	10 ⁰⁰	1) + Jan, Genowefa, Piotr Posłuszni 2) + Helena, Feliks Kozłowski
	12 ⁰⁰	1) w int. Ireny i Jana Kuszaków z ok. 50 rocz. małżeństwa 2) + Małgorzata Kozłowska Chrzest: Gloria Ada Obi
	17 ⁰⁰	+ Zbigniew Michałowski (1 r. śm.)
30.03.2020 Poniedziałek	8 ⁰⁰	+ Zbigniew Prus
	17 ⁰⁰	1) + Piotr Ostaszewski 2) + Anna Benewitz
01.04.2020 Wtorek	8 ⁰⁰	W int. Parafian
	17 ⁰⁰	1) + Zbigniew Szygenda 2) + Genowefa Kolodziejska
02.04.2020 Środa	8 ⁰⁰	Z podziękowaniem za odebrane laski z prośbą o dalszą opiekę Bożą dla Zofii i Janusza
	17 ⁰⁰	1) + Kazimierz Gonet 2) + Irena Śmigiel
03.04.2020 Czwartek	8 ⁰⁰	+ Małgorzata Kozłowska
	17 ⁰⁰	1) + Adam Marszałek 2) w int. Stefanii z ok. 90 rocz. urodzin
04.04.2020 Piątek	8 ⁰⁰	+ Zofia Groblewska
	17 ⁰⁰	1) + Teresa Dubis 2) + Iwona Kamińska
05.04.2020 Sobota	8 ⁰⁰	+ Helena Woźniak
	17 ⁰⁰	W int. Sabiny i Wojciecha Wojciechowskich z ok. 40 rocz. małżeństwa
06.04.2020 Niedziela Palmowa	8 ⁰⁰	+ Henryk, Stanisława Wichniewicz
	10 ⁰⁰	+ Marianna, Henryk Szlaferek
	12 ⁰⁰	1) + Jacek Budasz (1 r. śm.) 2) o nawrócenie syna Chrzest: Konstanty Kwapiszewski
	17 ⁰⁰	+ Irena (15 r. śm.), Joanna, Józefa, Ignacy Kmieć, Zbigniew Walicki, zm. z rodz. Bartz i Jasińskich

Ogłoszenia duszpasterskie V Niedziela Wielkiego Postu – 29 marca 2020 r.

- Od dzisiejszej – piątej niedzieli Wielkiego Postu – zmienia się charakter tego okresu liturgicznego. Cały czas towarzyszyło nam wezwanie Kościoła do nawrócenia i pokuty, skorzystania z laski przebaczenia, którą miłosierny Bóg pragnie nas obdarzyć. Teraz Wielki Post nabiera charakteru pasyjnego. Od dziś w kościele zasłaniamy wszystkie krzyże. Skupimy się na rozważaniu męki Pańskiej, szczególnie w tym czasie epidemii poprzez udział w nabożeństwach **Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali** poprzez media.
- Ks. Prymas udzielił **dyspensy od obowiązku mszy św. niedzielnej na czas epidemii koronawirusa**. W związku z tym, że w kościele nie może przebywać więcej niż 5 osób, zachęcamy do śledzenia transmisji Mszy Świętych z naszego kościoła na profilu facebookowym codziennie o godz. 8.00 i 17.00 oraz w niedziele o godz. 8.00; 10.00; 12.00, a także te które są w środkach społecznego przekazu (np. o godz. 7.00 w TVP 1, o godz. 9.00 w Polskim Radiu – Program Pierwszy, o godz. 9.30 w Telewizji Trwam, o godz. 13.00 w TV Polonia oraz lokalne transmisje).
- W związku z epidemią koronawirusa spotkania **dzieci i młodzieży przygotowujących się do sakramentów są odwołane**.
- W związku z epidemią koronawirusa, **uroczystość Pierwszej Komunii Świętej** w Parafii pw. św. Michała Archanioła w Gnieźnie zostaje przełożona na **niedzielę 6 września 2020 roku o godz. 12.00**.
- W tym tygodniu przypada **pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca**. W czwartek dziękujemy za dar Eucharystii i kapłaństwa, prosimy o nowe i święte powołania do pracy w Kościele, także z naszej wspólnoty parafialnej. W piątek pragniemy wypełnić prośbę Pana Jezusa o modlitwę wynagradzającą za grzechy nasze i całego świata. W sobotę czcimy Niepokalane Serce Matki Najświętszej i powierzamy Jej matczynej opiece całą naszą codzienność podczas pierwszosobotniego nabożeństwa o godz. 7.15. **W związku z epidemią nie będzie komunii pierwszopiątkowej dla chorych**.
- Okazja do spowiedzi** św. 15 min. przed Mszą św. lub po wcześniejszym umówieniu telefonicznym z ks. proboszczem.
- W czwartek, 2 kwietnia, przypada **15. rocznica śmierci Świętego Jana Pawła II**. Przez jego wstawiennictwo możemy prosić Boga o potrzebne dla nas laski. Papież Polak przez długie lata swojego pontyfikatu własnym przykładem uczył nas, jak oddać się całkowicie Chrystusowi i jak świadczyć o wierze. Starajmy się go w tym naśladować.
- Przypominamy, że przy ołtarzu bocznym wystawiony jest kosz, do którego można składać trwałe produkty spożywcze, a także artykuły, które mogą stanowić **prezent świąteczny dla potrzebujących rodzin**. Za okazane serce już dzisiaj dziękujemy. Także jako **jałmużnę wielkopostną** można wrzucić ofiary do skarbony pod figurą Serca Pana Jezusa, które po Wielkanocy zostaną przekazane wyłącznie na wykup recept dla ludzi ubogich z naszej parafii. Tym zajmie się **Parafialny Zespół Caritas**.
- Przyszła niedziela, 5 kwietnia, będzie już **Niedzielą Męki Pańskiej – Niedzielą Palmową**. Jej liturgia wprowadzi nas w ostatni etap czasu Wielkiego Postu, a następujące po niej dni Wielkiego Tygodnia umożliwiają nam głębokie przeżywanie tajemnicy męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa Pana. Podczas Mszy Świętych pobłogosławimy przyniesione palmy i gałązki wierzbowe, które będą przypominały jerozolimskie palmy, słane pod stopy wjeżdżającego do Świętego Miasta Chrystusa – Mesjasza.
- Nabożeństwo **ku czci św. Michała Archanioła** we wtorek po Mszy św. o godz. 8.00, Nowenna do **Matki Bożej Nieustającej Pomocy** w środę przed Mszą św. wieczorną, w czwartek o g. 16.30 różaniec w int. powołań kapłańskich.
- Bóg zapłać** za ofiary na rzecz Parafii.
- Wszystkich zmarłych polecamy Miłosierdziu Bożemu**, wieczny odpoczynek...
- Wszystkim naszym Parafianom, Przyjaciółom, Dobrodziejom, Gościom i Sympatykom naszej Parafii życzymy obfitości Bożych darów i owocnego Wielkiego Postu. Szczęść Boże.